

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 255 (266)

Olsztyn, wtorek 5 listopada 1946 r.

Rok II

CO CHODZI

Oczy świata zwrócone są obecnie na Nowy Jork, gdzie toczą się właśnie obrady generalnego zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz Rady Bezpieczeństwa, stanowiącej najważniejszy organ ONZ, który stoi na straży pokoju.

Z depesz wiemy, że ostatnio delegacji niektórych małych państw, jak Australia i Kuba, oraz Argentyna i Egipt — zaatakowali zasadę jednomyślności 5 wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa.

Karta Narodów Zjednoczonych, uchwalona w San Francisco, przewiduje, że Rada Bezpieczeństwa składa się z 5 przedstawicieli wielkich mocarstw, posiadających stałe miejsca, oraz 6 małych państw, powoływanych do Rady kolejno.

Kwalifikowana większość w Radzie stanowi 7 głosów, z tym jednak, że wśród nich muszą być wszystkie 5 głosów wielkich mocarstw. W tym stanie rzeczy wielkie mocarstwa nie mogą same przegłosować przedstawicieli małych państw, te zaś z kolei nie mogą przegłosować wielkich mocarstw.

Sytuacja ta zmusza do jednomyślności wielkich mocarstw, która znów jest jedyną realną drogą do utrwalenia pokoju i zapewnienia ludzkości wszystkich jego dobrodziejstw.

Brak jednomyślności wielkich mocarstw musiałby wcześniej lub później doprowadzić świat do podziału na bloki, do nowego wyścigu zbrojeń, a w końcu do nieuchronnego konfliktu.

W świetle tych rozważań wystąpienie delegatów niektórych małych państw, mogące z pozoru czynić wrażenie, że chodzi tu o obronę praw małych narodów przeciwko rzekomej hegemonii wielkich mocarstw — w gruncie rzeczy stanowi dywersję międzynarodowych kół reakcyjnych, wymierzonych przeciwko realnym gwarancjom pokoju.

Ostatnie wystąpienie w ONZ ministra Molotowa zadalo potężny cios tym ciemnym machinacjom, zmuszając i pozostałych przedstawicieli mocarstw do zajęcia jasnego, zdecydowanego stanowiska w obronę zasady jednomyślności.

Pozwala to ludzkości z wiarą patrzeć w przyszłość, której napewno nie uda się zamąć wielkokapitałistycznym „fabrykantom śmierci“.

W. M.

Na tropie sprawców zamachu na ambasadę brytyjską w Rzymie

PARYŻ, 5.11. PAP. — Agencja France Presse donosi z Rzymu, że prasa włoska otrzymała nie podpisany komunikat najwyższego dowództwa żydowskiej organizacji Irgun Zwai Leumi, zapewniając, że zamach na ambasadę brytyjską w Rzymie został wykonany przez oddziały tej organizacji.

Komunikat stwierdza, że powodem zamachu na ambasadę brytyjską w Rzymie jest fakt, że tam właśnie koncentrują się wszystkie intrygi antyżydowskie, a specjalnie związane z utrudnianiem repatriacji Żydów.

RZYM, 5.11. PAP. W związku z wybuchem bomby przy wejściu do ambasad brytyjskiej policja zatrzymała w poniedziałek, dn. 4 bm., pewnego człowieka, który podał się za Słowianina.

Obecnie liczba aresztowanych wzrosła do 15 osób. Podano do wiadomości, że w odległości pół mili od gmachu ambasad policja znalazła worek, zawierający 35 paczek środków wybuchowych.

Rada czterech ministrów rozpoczęła wczoraj obrady w Nowym Jorku

NOWY JORK, 5.11. PAP. Wczoraj, w poniedziałek, o godz. 21-ej, rozpoczęło się w Nowym Jorku pierwsze posiedzenie Rady czterech ministrów spraw zagranicznych.

Premiera francuskiego Bidault, który pozostaje we Francji do 10 bm., ażeby być obecnym w czasie wyborów, zastępuje przedstawiciel Francji Couve de Murville.

Pierwsze posiedzenie poświęcono zagadnieniom formalnym. Dziś, dn. 5 bm., rozpoczyna się obrady, związane z zakończeniem prac nad pięcioma traktatami pokojowymi.

W pierwszej kolejności rozpatrywana

będzie sprawa Triestu, a następnie żegluga na Dunaju. Na porządku obrad znalazła się prośba rządu włoskiego o rewizję traktatu pokojowego oraz rządu bułgarskiego o wprowadzenie pewnych zmian w projekcie, przyjętym w Paryżu.

Posiedzenie Wielkiej Czwórki odbywa się w hotelu Waldorf Astoria, w salonie na siódmym piętrze nowojorskiego drapacza chmur.

Władze bezpieczeństwa przedsięwzięły wszelkie środki ostrożności, ażeby niepowołane osoby nie mogły dostać się w pobliże sali posiedzeń.

Na tym samym piętrze, gdzie odbywają

się posiedzenia Wielkiej Czwórki, znajdują się apartamenty, zarezerwowane dla delegacji radzieckiej i amerykańskiej, podczas gdy Anglicy i Francuzi mieszkają na szóstym piętrze.

SPRAWA HISZPANII NA PLENUM ONZ

NOWY JORK, 5.11. PAP. Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa powzięto jednomyślnie decyzję skreślenia z porządku obrad sprawy hiszpańskiej i przekazania jej Generalnemu Zgromadzeniu ONZ. Jak wiadomo, iniejaływa w tej sprawie wysłała od delegacji polskiej.

PROCES ZABÓJCÓW POSEA SCIBIORKA

WARSZAWA, 5.11. PAP. Przed Wojskowym Sądem Rejonowym rozpoczął się proces zabójców śp. Bolesława Scibiora, posła do KRN z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Oskarżonych jest sześć osób, w tej liczbie jedna kobieta. Są to ludzie młodzi, przeciętnie lat 25.

Szczegółowe sprawozdanie z pierwszego dnia procesu zamieścimy jutro.

W INDOEZJI UMILKĘŁY ARMATY

LONDYN, 5.11. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Batawii, że wydano tam oficjalnie rozkaz zaprzestania ognia na wyspie Jawie.

Decyzja nastąpiła w wyniku długotrwałych rokowań między władzami holenderskimi a indonezyjskimi z udziałem przedstawiciela Wielkiej Brytanii, komisarza dla spraw południowo-wschodniej Azji — Killearna.

Franco obawia się rozruchów Nowa fala terroru w faszystowskiej Hiszpanii

LONDYN, 5.11. PAP. Korespondent dyplomatyczny dziennika „News Chronicle“ Robert Waithman, omawiając wiadomość agencji „Associated Press“ z Madrytu o aresztowaniach przeciwników ustroju faszystowskiego w Hiszpanii, pisze, że generał Franco czyni rozpaczliwe wysiłki, żeby zabezpieczyć się przed rozruchami wewnętrznymi, które mogą wybuchnąć z chwilą, gdy ONZ będzie rozpatrywała sprawę ustroju faszystowskiego w Hiszpanii.

Franco rozkazał swej policji, by odnalazła i uwięziła wszystkich „podejrzanych“ przywódców republikańskich.

Silne oddziały policji i falangistów zostały wysłane w te okolice Hiszpanii, gdzie koncentruje się republikański ruch oporu, a więc przede wszystkim w okolicę Barcelony.

W pobliżu Toledo doszło do starć z oddziałami partyzanckimi, podczas których z obu stron byli zabici i ranni. W ostat-

nich tygodniach kilkaset osób wysłanych zostało przez rząd generała Franco na wyspy Balearskie.

POGRZEB HULKI-LASKOWSKIEGO

CIESZYN, 5.11. PAP. W niedzielę, dnia 3 bm., odbył się w Cieszynie pogrzeb znakomitego publicysty i literata Pawła Hulki-Laskowskiego.

W uroczystości żałobnej wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich oraz liczne rzesze społeczeństwa polskiego z obu stron Olzy.

NOWY RZĄD GRECKI REPREZENTUJE SAMĄ REAKCJĘ

LONDYN, 5.11. PAP. Agencja Reutersa donosi z Aten, że nowy rząd premiera Tsaldarisa złożył przysięgę na ręce króla Jerzego. Wszyscy ministrowie nowego rządu należą do partii premiera Tsaldarisa, ponieważ przedstawiciele opozycji odmówili udziału w rządzie.

GENERAL TAYLOR PRZYJEŻDZA DO WARSZAWY

WARSZAWA, 5.11. PAP. W dniu 8 bm. przyjeżdża do Warszawy gen. Taylor, przedstawiciel USA dla spraw ścigania zbrodniarzy wojennych w Europie.

Gen. Taylor jest następcą prok. generalnego USA Jacksona. W Warszawie będzie on gościem Ministerstwa Sprawiedliwości.

Przyjazd gen. Taylora ma na celu przeprowadzenie rozmów w związku z przygotowaniem do procesu przemyślowców niemieckich oraz winnych deportowania ludności polskiej do Niemiec.

Proces ten odbędzie się w Norymberdze.

Co przyniosą dzisiejsze wybory w Stanach Zjednoczonych A. P.

NOWY JORK, 5.11. (PAP). — W wyborach do kongresu amerykańskiego, które odbywają się w dniu dzisiejszym, 35 milionów głosujących wybierze całkowicie nową izbę reprezentantów, t. j. 422 posłów i 1/3 senatu, t. j. 35 senatorów.

W poniedziałek wieczorem kandydaci wylosowali ostatnie przemówienia do wyborców. Zwraca powszechną uwagę, że przez cały czas kampanii przedwyborczej nie przemawiał ani raz prezydent Truman.

W kołach obserwatorów politycznych twierdzą, że niezależnie od wyników wyborów, rząd demokratów, który jest przy władzy od 14 lat, pozostanie aż do chwili wyboru nowego prezydenta.

Zwycięstwo republikanów przewidywane jest niemal jednogłośnie. Jednakże podkreśla się, że nie będzie ono miało tragicznych konsekwencji podobnych do tych po pierwszej wojnie światowej, kiedy prezydent Wilson znalazł się bez poparcia większości kongresu.

Podkreśla się, że w owym czasie Stany Zjednoczone przestały się interesować sprawami europejskimi i to było przyczyną trudności Wilsona.

Obecnie sprawy zagraniczne nie odgrywają roli w akcji wyborczej. Zarówno demokraci jak i republikanie są zdania, że Stany Zjednoczone powinny w dalszym ciągu interesować się całokształtem międzynarodowej polityki.

Przewiduje się, że niezależnie od wyników wyborów polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych nie ulegnie zmianie.

Rzecznik partii republikańskiej wyraził przekonanie, że partia jego zdobędzie co najmniej 49 dodatkowych mandatów w Izbie i 7 w Senacie.

Postępowi działacze polityczni, jak Henry Wallace, Harold Ickes, Filip Murray, senator Pepper i inni postanowili tym razem brać udział w walce wyborczej po stronie partii demokratycznej.

Spodziewają się oni, że po obecnych wyborach partia demokratyczna będzie zmuszona zrewidować swój program, aby w przyszłości odzyskać przodujące stanowisko w życiu politycznym Ameryki.

Gen. Clay niezadowolony z denazyfikacji Czy w Berlinie zbierze się Rada 4 ministrów

BERLIN, 5.11. (PAP). — Zastępca gubernatora wojskowego strefy amerykańskiej, gen. Clay, oświadczył na konferencji prasowej, że nie jest zadowolony z przeprowadzonej dotychczas akcji denazyfikacyjnej.

CHRONY LOTNICZE W BERLINIE BĘDĄ ZNISZCZONE

BERLIN, 5.11. (PAP). — Wojskowe władze sojusznicze wydały rozkaz wysadzenia w powietrze wszystkich schronów przeciwlotniczych, zbudowanych w Berlinie podczas wojny.

Zapowiedział on, że w razie potrzeby wojskowe władze amerykańskie nie zawahają się wziąć sprawy denazyfikacji w swoje ręce.

Gen. Clay zakomunikował, że udaje się w towarzystwie ambasadora Murphy'ego do Stanów Zjednoczonych, celem odbycia rozmów z ministrem Byrnesem w sprawie międzysojuszniczej administracji w Niemczech.

Generał dodał, że w Berlinie uczyniono przygotowania dla ewentualnej konferencji Rady Ministrów spraw zagranicznych.

Twórcy »Gorallenvolku« przed sądem

Sensacyjny proces o zdradę narodu polskiego

WARSZAWA, 5.11 (PAP). — W dniu wczorajszym rozpoczął się przed Sądem Specjalnym w Zakopanem proces 5-ciu polskich kolaborantów z terenu Podhala. Na ławie oskarżonych zasiadają: Józef Cukier, Tomasz Kościelniak, Stanisław Mul, Antoni Keska i Antoni Tomala; wszyscy oni znajdują się pod zarzutem współpracy z okupantem w akcji tworzenia t. zw. „Gorallenvolku”.

Główny ideolog „Gorallenvolku” — dr. Henryk Szatkowski przebywa obecnie zagranicą, wszczęte przez władze polskie postępowanie ekstradycyjne spowodowało zdradę tego przed polski trybunał, który niewątpliwie wymierzy mu stosowną karę.

GENEZA „GORALLENVOLKU”

Geneza „Gorallenvolku” jest właściwie historią zdrady narodowej, popełnionej przez nieliczną grupę karierowiczów, mieniących się działaczami góralskimi, którzy pod patronatem Szatkowskiego usiłowali stworzyć sztuczny twór — „Naród Góralski”.

Jak się obecnie okazało, propaganda niemiecka jeszcze przed wybuchem wojny działała na terenie Zakopanego. W owym czasie popularną osobistością był tam niejaki Witalis Wiedler, kapitan W. P. oficjalnie pełniący funkcję prezesa Związku Oficerów Rezerwy. Pod płaszczykiem tej działalności Wiedler, w rzeczywistości członek niemieckiego wywiadu, zresztą propagował hasła hitlerizmu, podkreślając równocześnie rzekomą odrębność narodowościową góralską. Na lep tej zdradzieckiej propagandy poszło kilku „działaczy góralskich” jak np. Waclaw i Andrzej Krzeptowski, Józef Cukier i inni. W ten sposób przygotowywano grunt pod przyszłą okupację.

Z chwilą wkroczenia Niemców Wiedler, występujący już oficjalnie jako reichsdeutsch, przy pomocy swoich adherentów przystąpił do montowania pierwszych szeregów kolaborantów.

HOLD KRAKOWSKI

W listopadzie 1939 r. zorganizowany zostaje wyjazd delegacji góralskiej do Krakowa celem złożenia holdu general-

nemu gubernatorowi Hansowi Frankowi, w odpowiedzi na co następuje rewizyta Franka w Zakopanem. Witający go wówczas w imieniu „góralski” Waclaw Krzeptowski przedstawia Frankowi „ogrom cierpienia, jakie zносили górale za czasów polskich”, wyrażając równocześnie radość z racji wkroczenia Niemców.

W tym mniej więcej okresie przybywa do Zakopanego znany tam sprzed wojny dr Henryk Szatkowski, który pod egidą Harsa Franka przystępuje z całym rozmachem do tworzenia „Gorallenvolku”, akcja ta bowiem natrafiała na zdecydowany opór ludności, a w myśli dyrektyw niemieckich należało nadać propagandzie podłoże „naukowe”.

Rola ta przypada Szatkowskiemu. Na podstawie zebranych i podsuniętych mu materiałów, Szatkowski opracowuje broszurę, w której „naukowo” przedstawia pochodzenie „narodu góralskiego”, wywodzącego się jakoby ze szczepów germańskich, a więc etnicznie spokrewnionego z Niemcami.

„NIEPODLEGŁE KSIĘSTWO”

Chcąc dobitniej podkreślić odrębność narodowościową, kolaboranci wprowadzają do szeregu szkół powszechnych gwara góralską, jako język wykładowy, którego gramatykę pośpiesznie opracowuje Adam Krzeptowski. Wreszcie ukoronowaniem poczynań zdradźców jestwołanie do życia „komitetu góralskiego” z Waclawem Krzeptowskim, jako przewodniczącym i Józefem Cukrem, jako jego zastępcą na czele.

Jakkolwiek oficjalnie celem komitetu były raczej sprawy oświatowo-kulturalne i gospodarcze, niemniej faktyczną jego działalność sprowadzała się do politycznej współpracy z Niemcami. Działając za pośrednictwem 12 delegatur, rozmieszczonych na terenie Podhala, komitet, który posiadał szereg resortów, stanowił rodzaj „rządu” dla tego wymaganego „księstwa góralskiego”.

Szczególnie drastycznie objawiała się działalność komitetu w okresie wydawania kart rozpoznańczych. Wszelkimi sposobami, od perswazji do terroru włóczni, działacze komitetowi nakładali miejscową ludność do przyjmowania

Kennkart góralskich zamiast polskich.

Osobną kartę niemieckiej działalności kilku karierowiczów to sprawa organizowania t. zw. SS góralskiego. W ten sposób zdradzieckie działacze spod znaku „Gorallenvolku” dopomagali wrogowi, zasilając Polakami niemieckie armie.

KONIEC LEGENDY

Zalamywanie się potęgi niemieckiej wpłynęło „ochładzająco” na kolaborantów góralskich, którzy powoli zaczęli wycofywać się z całej tej akcji. Niemniej jednak ich szkodliwa działalność doskonalą została zrozumiana przez ogół miejscowego społeczeństwa, które czynnie jej przeciwstawiało się.

Szereg szkodników zostało zlikwidowanych jeszcze w okresie okupacji przez działające na tamtych terenach organizacje podziemne. Przewodniczący Komitetu Góralskiego Waclaw Krzeptowski został powieszony. Ideolog „Gorallenvolku” dr Henryk Szatkowski uciekł wraz z Frankiem zagranicę. Tak zakończyła się próba stworzenia sztucznego tworu, jakim miał być „naród góralski”.

Ostatni akt tej tragedii, która pochłonięła życia wielu patriotów polskich i wielu naraziła, w imię sprawy polskiej na cierpienia w obozach i więzieniach, rozegra się obecnie przed Sądem.

Wybryki reakcyjnych elementów niemieckich muszą być ukarane

BERLIN, 5.11 (PAP). — Jak już donieśliśmy, Polska Misja Wojskowa w Berlinie wniosła do Rady Kontroli notę, zawierającą protest przeciwko wybrykom niemieckim, które stanowią pogwałcenie zarządzeń, wydanych przez Radę Kontroli.

Nota wspomina artykuł mir. Bluchera z Oldenburga w piśmie „Die Welt”, w którym czytamy m. in.: „Nie chcemy, aby nas zmuszono do tego, abyśmy się stali znowu maciejącami pokoju, lecz pragniemy, aby nasi rolnicy mieli możliwość powrotu na ziemię niemiecką na Śląsku, w Prusach Wschodnich i w Poznańskim”.

W piśmie „Landeszeitung” pojawił się artykuł Marii Severich, która pisała: „Musimy znowu zorganizować „Czarną Reichswehr”, aby siłą rozwiązać problem naszych granic wschodnich”.

Celem tych wystąpień — czytamy w notcie — jest podburzenie Niemców przeciwko jednemu z narodów zjednoczonych. Stanowią one jawne naruszenie przepisów, obowiązujących na terenie całych Niemiec, a w szczególności znajdują się one w sprzeczności z wydanymi w strefie brytyjskiej zarządzeniami.

Produkcja bomb atomowych musi być wstrzymana — stwierdza Wallace

NOWY JORK, 5.11 (PAP). — W ramach kampanii przedwyborczej Henry Wallace wystąpił na Zgromadzeniu w Chicago, zorganizowanym przez miejscowe organizacje demokratyczne.

Wallace oświadczył, że sprawa pokoju światowego jest ważniejsza, niż cokolwiek innego. Mołotow wezwał świat do rozbrojenia, a jeśli Amerykanie istotnie

chcą pokoju, to przyjmą to wezwanie i będą popierać sprawę rozbrojenia, nie idąc za nawoływaniem Churchilla i innych antysowieckich podżegaczy.

Wallace stwierdził, że rozmowy z ZSRR na temat rozbrojenia są nieproduktywne, dopóki Ameryka nie wstrzyma produkcji bomb atomowych.

Współpraca Słowian zdała egzamin

Wielkie przemówienie marsz. Tito

BELGRAD, 5.11 (PAP). — Marszałek Tito wygłosił wielkie przemówienie przed wyborcami w Belgradzie w obecności 200-tysięcznych tłumów.

Poruszając zagadnienia zagraniczne, marszałek Jugosławii zajął się w pierwszym rzędzie słowiańskimi sprzymierzeńcami.

Współpraca słowiańska na polu gospodarczym pozwala Jugosławii stawić czoło naciskowi ekonomicznemu jawnym

przeciwników. W dziedzinie politycznej współpraca wystąpiła wyraźnie na Konferencji Pokojowej, gdzie państwa słowiańskie wypowiedziały się na rzecz urzędywistnienia praw Jugosławii.

Marszałek Tito stwierdził, że jakkolwiek istniała pomoc aliantów dla narodowej armii jugosłowiańskiej, to jednak mogła być 10-krotnie większą. Istotnie skuteczną pomoc w walce wyzwoleniczej nadeszła ze Związku Radzieckiego.

Bułgaria żąda rewizji traktatu

w memorandum skierowanym do Wielkiej Czwórki

SOFIA, 5.11 (PAP). — Rząd bułgarski przesłał memorandum Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych, w którym domaga się, aby Bułgarię uznano jako sojusznika wojennego od dnia przystąpienia Bułgarii do wojny przeciwko Niemcom. Następnie apeluje rząd bułgarski, aby Rada odrzuciła greckie roszczenia terytorialne wobec Bułgarii.

Rząd bułgarski prosi w memorandum o ponowne rozpatrzenie sprawy zachodniej Tracji, która ma żywotne znaczenie dla Bułgarii. Memorandum domaga się, aby usunięto z traktatu pokojowego ustępy, gwarantujący ludności żydowskiej pełne równouprawnienie.

Przegląd prasy

Kto ma rację?

Jedro z najważniejszych pism angielskich „Economist” zamieściło ostatnio ciekawy komentarz na marginesie ostatnich wystąpień anglosaskich mężów stanu na temat polskich granic zachodnich. Podajemy za „Kurierem Codziennym”:

„Uzależniając uznanie granicy polskiej na Odrze i Nysie od wypełnienia przez rząd polski wziętych na siebie zobowiązań, min. Bevin stawia przed rządem brytyjskim dwie alternatywy: albo trzeba będzie uznać, że wybór w Polsce odbyły się na sposób zachodnio-europejski — nawet jeżeli tak nie będzie, lub też wykonać groźbę nieratyfikowania granic zachodnich Polski, co do których Związek Radziecki oświadczył, że są nieodwołalnie wytyczone”.

„Economist” słusznie obawia się, że nie uznanie przez Wielką Brytanię zachodnich granic Polski przyczyniłoby się do rozczarowania sympatyków Zachodu w Polsce i przyczyniłoby się do wzrostu kierunku nacjonalistycznego w Niemczech, a ponadto utrudniłoby niepotrzebnie stosunki ze Zw. Radzieckim.

„Chyba brytyjczyści mężowie stanu zdawali sobie sprawę w Poczdamie, iż sytuacja wytworzona przez oddanie Ziemi Zachodnich pod administrację polską i — co za tym szło — wysiedlenie Niemców, stanie się nieodwracalna” — konczy „Economist”.

Przed 29 rocznicą wielkiej rewolucji październikowej

MOSKWA, 5.11 (PAP). — Cała prasa radziecka publikuje hasła w związku ze zbliżającą się 29 rocznicą wielkiej październikowej rewolucji socjalistycznej.

Pierwsze hasła wzywają masy pracujące całego świata do walki o trwałą pokój i wykorzenie resztek faszyzmu. Następne hasła brzmią:

„Niech żyje współpraca miłujących wolność narodów w walce o trwałą pokój i bezpieczeństwo”.

„Pozdrowienie dla narodów wyzwolonych spod jarzma faszystowskiego i budujących swoje życie państwowe na demokratycznych podstawach”.

„Braterskie pozdrowienie dla narodów słowiańskich na wieki wyzwolonych od ucisku niemieckich ciemiężców”.

„Niech żyje niewzruszona przyjaźń narodów słowiańskich”.

„Masy pracujące wszystkich krajów! Walczcie o ostateczne wykorzenie faszyzmu! Demaskujcie i poskramiajcie podżegaczy nowej wojny, siejących wrogość między narodami, straszących narody

świata widmem nowej wojny. Stójcie na straży sprawy pokoju!”

Pozostałe hasła nawołują do wzmocnienia mocy obronnej Związku Radzieckiego i wzywają pracowników poszczególnych zawodów do wytrwałej pracy na polu budownictwa socjalistycznego.

POŁOŻYC KRES PRZEŚLADOWANIOM

NOWY JORK, 5.11 (PAP). — Delegacja Egiptu zwróciła się do Generalnego Zgromadzenia ONZ z wnioskiem, o podjęcie na tychmiastowych energicznych kroków w celu położenia kresu prześladowaniom na tle religijnym oraz rasowym.

Wniosek zaznacza, że w różnych krajach, pomimo zwycięstwa demokracji, różne grupy religijne i mniejszości są prześladowane, co stoi w sprzeczności z zasadami ludzkości i duchem ONZ.

WŁOCHY ZWRACAJĄ SIĘ DO WIELKIEJ CZWÓRKI

RYM, 5.11 (PAP). — Min. spraw zagranicznych Nenni oświadczył, że rząd włoski zwróci się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, obradującej w Nowym Jorku, z prośbą o zrewidowanie projektu traktatu pokojowego.

Rząd włoski prosić będzie o ponowne rozpatrzenie spraw, dotyczących granicy włosko-jugosłowiańskiej i granicy włosko-francuskiej oraz odszkodowań.

Słuchamy radia

15.00 Audycja dla dzieci, 15.15 Słuchowisko dla dzieci, 15.40 Pieśni, 15.55 Skrzynka techniczna, 16.05 Dziennik, 16.30 Audycja ludowa, 16.50 Z życia, 17.00 Audycja dla młodzieży, 17.10 Koncert rozrywkowy, 17.40 „U naszych przyjaciół”, 18.00 Audycja wojskowa, 18.30 „Nauka przy głośniku”, 19.00 Koncert symfoniczny, 20.00 Dziennik, 20.25 Koncert rozrywkowy, 21.00 Słuchowisko, 21.25 Recital wiolonczelowy, 21.45 Kwadransy prozy, 22.00 Radiowy Uniwersytet Ludowy, 22.15 Audycja rozrywkowa, 22.50 Rozmowa z pisarzami, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.20 Program,



14 postulatów warmińsko-mazurskich Ze zjazdu wojewódzkiego działaczy autochtonów

OB. JASKIEWICZ ZASTĘPCA WOJEWODY

Przybył z Warszawy delegowany przez Min. Ziemi Odzyskanych dyrektor gabinetu tegoż ministerstwa ob. Jaskiewicz i objął urządowanie w zastępstwie obłożonego choro- go wojewody, ob. dr. Z. Robla.

Ob. Jaskiewicz zastępować będzie wojewodę olsztyńskiego do czasu jego całkowitego doświadczenia. (1)

GEN. C. DRURY I WICEMIN. CZAJKOWSKI ODWIEDZILI NASZE WOJEWÓDZTWO

W ub. sobotę przybył do Olsztyna szef UNRRA w Polsce, gen. C. Drury, w towarzystwie wicemin. Z.O. ob. Czajkowskiego.

Gen. Drury interesował się głównie stanem zagospodarowania naszego województwa i potrzebami jego ludności w zakresie aprowizacji i zaopatrzenia w odzież oraz stanem pogłowia, zwłaszcza koni.

Po odwiedzeniu województwa objazd wyjechali samochodem w teren, celem zapoznania się z warunkami życia ludności miejscowej i napływowej. (1)

SKRZYNIKA ZAŻALEŃ PRZY PREZYDIUM MIEJSKIEJ RN

Jak wiadomo, przy Prezydium Maz. WRN istnieje od dłuższego już czasu skrzynka zażaleń, do której każdy obywatel może kierować korespondencje, dotyczące zauważalnych niedociągnięć, braków itp. w działalności władz terenowych.

Obecnie podobna skrzynka zażaleń została umieszczona przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ratuszu, pod kój 61. (2)

POŻEGNANIE

W lokalu Mazurskiej Spółdzielni Rybackiej w Olsztynie odbyła się skromna uroczystość pożegnania przez pracowników Spółdzielni dotychczasowego przewodniczącego Zarządu M.S.R. inż. Gastmanna, który odszedł na wyższe stanowisko do Warszawy.

Przemówienia pożegnalne wygłosili: prezes Rady Nadzorczej inż. Dąbrowski, przedstawiciel zarządu insp. Korzynek oraz w imieniu pracowników kier. Zieliński, po czym delegat pracowników wręczył inż. Gastmannowi skromny symboliczny upominek.

Inż. Gastmann, który położył duże zasługi na polu organizacji gospodarki rybnej na terenie naszego województwa, objął obecnie stanowisko dyrektora Centrali Rybnej w Warszawie.

Centrala ta jest Spółką z ogr. odp. z kapitałem zakładowym 100 milionów zł.

Redakcja „Wiadomości Mazurskich” niejednokrotnie w swych artykułach dawała przegląd chlubnej działalności spółdzielczości rybackiej na terenie woj. olsztyńskiego. Ustępującemu przeto przesowemu życzymy dalszej owocnej pracy na szerszej arenie w stolicy.

Dzisiaj wieczorem

TEATR IM. ST. JARACZA

O godz. 19.30 komedia R. Niewiarowicza „Ich dwóch”.

KINO „POLONIA”

Film polski „Dr Murek”. Początek seansów 16, 18 i 20.

KINO „MAZUR”

Film polski: „Szczęśliwa 13-ka”. Początek seansów o godz. 15, 17 i 19.

„Przyrost” mebli poniemieckich po złożeniu formularzy spisowych

Komisja Społeczna przy Okręgowym Urzędzie Likwidacyjnym, czy kontrolerzy tegoż Urzędu, sprawdzają u poszczególnych obywateli, czy spis ruchomości poniemieckich, podanych w formularzu spisowym, zgadza się z rzeczywistością.

Podczas tych kontroli okazuje się, że wiele obywateli posiada meble, nie podane przez nich w formularzach spisowych. Obywateli ci najczęściej tłumaczą się, że nabyli te meble już po złożeniu formularzy spisowych.

W związku z tym Okręgowy Urząd Li-

kwidacyjny wyjaśnia, że o ile po złożeniu formularzy spisowych coś z mebli poniemieckich przybędzie, to posiadacz obowiązany jest zgłosić ten nabytek do Urzędu Likwidacyjnego, przesyłając uzupełnienie do swego formularza spisowego.

W przeciwnym razie „przyrost” będzie traktowany, jako poniemieckie mienie niezgłoszone i będzie podlegał zabraniu do magazynów O.U.L., a dotychczasowy jego użytkownik zostanie ukarany grzywną, względnie będzie mu zastosowany nawet po zgłoszeniu mnożnik większy, niżby normalnie przypadła, tytułem kary.

Referat ob. Zietańowy objął całokształt wysiłków działaczy warmińsko-mazurskich nad ugruntowaniem polskości na tej ziemi w czasach przeszłych i w chwili obecnej. Referat wywołał podniosły nastrój i spowodował manifestację gorących uczuć ludności warmińsko-mazurskiej dla swoich przywódców, wymordowanych przez zbirów hitlerowskich, jak również dla tych, co do dnia dzisiejszego wytrwale pracują nad ugruntowaniem polskości i jak najściślejszego zjednoczenia Ziemi Warmińsko-Mazurskiej z Macierzą, co było ideą i odwiecznym marzeniem pokoleń, które odeszły.

Apel, wzywający do dalszej wytrwałej pracy w imię odwiecznych idei walki o Polskę Demokratyczną zebrani przyjęli gorącym aplauzem.

Dalsze referaty poruszały aktualne zagadnienia pracy na Warmii i Mazurach w myśl założeń programu Zjazdu. W ożywionej dyskusji ludność autochtoniczna wypowiadała się na aktualne tematy polityczne i społeczne.

W rezultacie przeprowadzonych obrad Zjazd powziął szereg uchwał następującej treści:

1) Domagamy się od wszystkich czynników uszanowania i wprowadzenia w życie proklamacji Jedności Narodowej na Ziemi Warmińsko-Mazurskiej, uchwalonej przez MWRN w dn. 9.VI.46 r. Ludność napływowa winna uszanować zdobytą przez nas prawa obywateli Państwa Polskiego, a swoją rolę pojmować głównie, jako przybycie celem wzmocnienia wyczerpanego walką elementu polskiego i dopomoczenia mu w zrośnięciu się kulturalnym i gospodarczym z resztą Narodu i Państwa Polskiego.

2) Stwierdzamy, że nasza wielowiekowa walka o niepodległość doprowadzona została do końca przez Armię Polską oraz Armię Czerwoną, za co wyrażamy naszą najgłębszą wdzięczność i przyrzekamy w razie potrzeby stanąć w szeregach Wojska Polskiego, jak to robili nasi przodkowie

wie w każdej wojnie o prawo i honor naszej wspólnej Ojczyzny.

3) Prosimy Rząd Jedności Narodowej, by twardo stał na stanowisku nienaruszalności naszych granic na Odrze i Nisie. Domagamy się prawa powrotu na łono Ojczyzny dla wszystkich Polaków.

4) Przyrzekamy pełne poparcie i współpracę w realizowaniu zasad Manifestu Lipcowego. Ze szczególnym uznaniem witamy zasadniczy zwrot w polityce zagranicznej, w wyniku którego odstąpiła Polska od polityki penetracji na wschód po nieswoje ziemie.

5) Triumf demokracji widzimy jedynie w ramach bloku stronnictw prawdziwie demokratycznych. Domagamy się jednak, by wszystkie partie tego bloku, wykazały pełne zrozumienie dla nas i zmusiły tych swoich członków, którzy zwalczają przedstawicieli naszej ludności i przeciwstawiają się naszym dążeniom, do zawrócenia z błędnej drogi. W przeciwnym razie zajmniemy identyczne stanowisko wobec tych jednostek i będziemy domagać się od wyższych władz tychże partii jak i pozostałych partii bloku, by jednostki te zostały z terenu naszego usunięte i zastąpione przez takie, które tej jedności zakłócać nie będą i prawa nasze uszanują.

6) Jako pełnoprawni obywatele Polski Demokratycznej domagamy się należytej nam reprezentacji w radach narodowych urzędach państwowych, instytucjach społecznych i gospodarczych na wszystkich szczeblach, byśmy mieli możliwość współuczestniczenia w odbudowie naszego zniszczonego kraju. Mocne, pełne zrozumienia naszych potrzeb stanowisko Rządu Jedności Narodowej, a szczególnie Ministra Ziemi Odzysk., wicepremiera ob. Gomułki, musi znaleźć pełniejsze zrozumienie na niższych szczeblach administracji.

7) Postanawiamy przeciwstawić się zdecydowanie wszelkim próbom rozbicia jedności warmińsko-mazurskiej.

8) Konsekwencją naszego pozytywnego stanowiska wobec Manifestu Lipcowego i stronnictw bloku jest nasz stosunek do zbliżających się wyborów do sejmiku. Jesteśmy zdecydowani całkowicie poprzeć listy bloku, wierzając, że na liście tej znajdą się na odpowiednich miejscach i w odpowiedniej liczbie przedstawiciele ludności autochtonicznej. Do zajęcia ostatecznego stanowiska w sprawie wyborów Zjazd powołuje komitet w składzie: ob. ob. Mirosław Lejk, B. Korolewicz-Wilamowski, dr. Edward Szymański, Gustaw Leyding, Paweł Sowa, Zietańówna, Bem. Malewski.

9) Decyzje Władz Państwowych, na mocy której 3 mazurskie powiaty na wschodzie i 4 powiaty Powiśla na zachodzie zostały odłączone od województwa olsztyńskiego, uważamy za krzywdzącą ludność autochtoniczną.

10) Z ubolewaniem stwierdzamy, że w powiatach graniczących z terenami dawnej Polski na skutek stałego grabieżnictwa, terroryzowania i mordowania przez bandy, rekrutujące się z reakcyjnego podziemia, ludność nasza pozbawiona jest owoców, jakie dała im upragniona wolność. Domagamy się dlatego od władz państwowych bezwzględnej walki z bandami i reakcją, oraz jej nieoficjalnymi, ale rzeczywistymi protektorami. Domagamy się również oczyszczenia całego życia publicznego i urzędów z ludzi duchowo bliskich inspiratorom band. Domaga-

my się surowych kar aż do wysiedlenia włącznie wobec tych, którym udowodniony zostanie rabunek, i wrogów stosunek do Polaków miejscowego pochodzenia.

11) Stwierdzamy, że ziemie nasze zamieszkiwało około 700 tysięcy ludności pochodzenia polskiego. Na skutek warunków, wytworzonych wojną, większość tej ludności znalazła się w Niemczech i jest nadal pod wpływami wrogiej nam propagandy. Zwracamy się z apelem do władz państwowych, by natychmiast przystąpiły do zorganizowania powrotu naszych braci i siostr do swej Ojczyzny.

W pierwszym rzędzie domagamy się powrotu osób, których rodziny tu pozostały. Musimy wyrazić zdziwienie, że niektóre osoby zwolnione z niewoli w Związku Radzieckim zostały zatrzymane przez władze polskie. Prosimy Rząd o spowodowanie natychmiastowego zwolnienia tych osób.

12) Domagamy się, by przy dalszym rozdziale inwentarza żywego zostały wyrównane różnice między ludnością autochtoniczną a napływową. Prosimy o intensywniejszą pomoc szczególnie dla dzieci.

13) Ilość czynnych szkół nie zadowalnia nas. Z braku polskich szkół w byłych Prusach Wsch. młodzież szkół wymaga specjalnej opieki na odcinku wychowania oraz nauki czytania i pisania po polsku. Prosimy o sfinansowanie rozbudowy sieci uniwersytetów ludowych i kursów wieczorowych, które przysposobiłyby naszą starszą młodzież do życia w nowej rzeczywistości polskiej. Większej pomocy domagamy się dla sierot i starców.

14) Prosimy o intensywniejszą pracę propagandowo-wychowawczą w kierunku zatarcia różnic między ludnością napływową i autochtoniczną, by z obecnego zlepkę ludzi z różnych dzielnic Polski przez przeoranie psychiki wyrósł jednolity, pełnowartościowy zespół ludzi, na którym Polska będzie mogła oprzeć się w realizowaniu zasad prawdziwie demokratycznych, wiodących Naród Polski do szczęśliwej przyszłości.

Zamykając obrady ob. Wilamowski apelował do uczestników zjazdu o intensywną pracę w terenie i ścisły kontakt z Komisją Narodowościową WRN, gdyż tylko w ten sposób będzie można rozwiązywać aktualne zagadnienia ludności miejscowej. (1)

PIERWSZY TRANSPORT WARMIAKÓW I MAZURÓW POWRÓCIŁ Z ZSRR

W ostatnich dniach przybył z głębi ZSRR do Polski transport zwolnionych z robót Warmiaków i Mazurów w liczbie około 800 osób, w tym znaczny odsetek pełnoletnich dziewcząt.

Z wymienionej liczby na teren pow. olsztyńskiego powróciło około stu osób. Z innych powiatów brak dotąd wiadomości.

5 pytań niedyskretnych pod adresem P K P

1 DLACZEGO stacja kolejowa w Nidzicy nosi dotąd nazwę Nibork mimo, że zmiana nazwy została urzędowo ogłoszona z górą pół roku temu i jest już uwzględniana na wszystkich (poza kolejowymi) mapach w Polsce?

2 DLACZEGO na peronie dworca wileńskiego w Warszawie na tablicy orientacyjnej dotąd figuruje napis Malborg (z niemiecką końcówką) zamiast, jak być powinno — Malbork?

3 DLACZEGO wagon z miejscówkami (po 100 zł za miejsce) w pociągu pośpiesznym Olsztyn - Warszawa przeważnie bywa nieogrzewany?

4 DLACZEGO do pociągu pośpiesznego Olsztyn - Warszawa miejscówki sprzedawane są w Olsztynie dopiero w wagonie, nie zaś w kioskach i w Orbisie, jak to się praktykuje w Warszawie?

5 DLACZEGO pociąg pośpieszny Olsztyn - Warszawa nadal nie zatrzymuje się na Dworcu Zachodnim w Olsztynie mimo uzasadnionej obietnicy ze strony Dyrekcji, złożonej delegacji ludności zachodnich dzielnic miasta?

Wyniki akcji przesiedleńczej nie przybrały dotąd spodziewanych rezultatów

Akcja przesiedlenia osadników z t.zw. gospodarstw spornych na gospodarstwa poniemieckie nie przybrała dotąd spodziewanych rozmiarów, które swego czasu szacowano na 1.600 osadników podlegających przesiedleniu.

Dotychczas złożono 1017 wniosków o zwrot gospodarstw. Z tej liczby powiatowe komisje rozkładały 804 sprawy — we wszystkich wypadkach na korzyść autochtonów.

Przesiedlani w 230 wypadkach otrzymali gospodarstwa poniemieckie na terenie tych samych powiatów, w których pozostawali dotąd.

W innych powiatach województwa osiadło 23 osadników, na inne Ziemi Odzyskane wyjechało 11 i do Polski Centralnej — 36 rodzin.

Oczekuje na przesiedlenie 504 rodziny. Spraw do załatwienia pozostaje 213. Komisje pracują w dalszym ciągu. Przyjmowanie wniosków od autochtonów, zgodnie z nowym wyjaśnieniem Min. Z. O. może trwać do dn. 11 stycznia 1947 r. (1)

WYKwalifikowane maszynistki i stenotypistki potrzebne. Zgłoszenia: Sekretariat Delegatury Zarządu Spolem, Olsztyn, Wyzwolenia 27. 2386-1



Mistrz remisuje z wicemistrzem Derby Olsztyna zakończone wynikiem nierozstrzygniętym

Ostatni mecz piłkarski w sezonie między mistrzem okręgu Kolejowym KS i wicemistrzem KS „Społem”, rozegrany w ub. niedzielę na Stadionie WF w Olsztynie zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2, przy czym do przerwy prowadzi KKS 1:0. Tak więc rywalizacja obu klubów w ciągu bieżącego sezonu dała w wyniku w pięciu meczach stos. pkt. 5:5 i stos. bramek 10:10.

Drużyny wystąpiły w składach osłabionych. KKS: Koczyński; Moroz, Woźnica; Iwaniczuk, Andrzejczak, Próchnicki; Zienkiewicz, Kopicz, Gniadek, Siwek, Sienkiewicz. Społem: Bania; Troicki, Mikołajczak; Urbaniak, Tippe, Tatarkiewicz; Konecki, Krawczyk, Drzała, Książek, Białowas - Abramski.

Grę rozpoczął KKS, prac z miejsca do przodu, jednak napotyka na zdecydowaną obronę „Społem”. Gra jest zacięta i równorzędna i toczy się cały czas na środku boiska, zatrudniając jedynie linie napadu i pomocy obu drużyn. Przed końcem pierwszej połowy KKS przechodzi do silnej ofensywy, w wyniku której uzyskuje prowadzenie z rzutu karnego za rękę pod bramką „Społem”. Szczęśliwym strzelcem

pierwszej bramki był Andrzejczak w 42 min. gry. Mimo wysiłków ze strony „Społem” ostatnie minuty do przerwy nie przyniosły wyrównania.

Po przerwie ataki KKS nie ustają. W tym ciężkim dla społemowców okresie gry wyróżnia się Troicki na obronie, który daje z siebie wszystko, by uratować „Społem” od bramki. Niestety, w 10 min. gry KKS zdobywa drugą bramkę przez Zienkiewicza i prowadzi 2:0.

„Społem” nie załamuje się, przechodzi do kontruderzenia i w 20 min. w zamieszaniu podbramkowym pada pierwszy punkt dla zielonych. Winę za puszczoną bramkę ponosi Kopicz, który debiutował na pozycji bramkarza, jakkolwiek wolelibyśmy widzieć go na zwykłej pozycji pomocnika, z którego zadania wywiązywał się dotąd doskonale.

W 25 min. piłkę otrzymuje Białowas i silnym strzałem ładuje ją w siatce KKS, uzyskując wyrównanie. Obie drużyny dążą teraz do zdobycia decydującego punktu. W 28 min. „Społem” nie wykorzystuje rzutu karnego, strzelając ponad bramką. Do końca meczu wynik pozostaje bez zmian 2:2.

Sędziował Sekuła, który na skutek nieporozumień nie wytrzymał w swej roli do końca.

W KKS należy wyróżnić pomoc z prawym i wszechstronnym Andrzejczakiem na czele oraz obronę. Najlepszy na boisku był bezsprzecznie Troicki ze „Społem”. Poza tym wyróżnić trzeba Urbaniaka na pomocy.

Widzów około tysiąca. (lew)

Przed premierą w Teatrze Młodych

Już wkrótce nastąpi otwarcie nowej placówki kulturalnej na Ziemach Odzyskanych w Olsztynie.

Około 15 bm. otworzy swe podwoje Teatr Młodych. Jako przedstawienie inauguracyjne ujrzymy francuską sztukę Duvala „Stefek”.

W związku z premierą kierownictwo Teatru rozpoczęło remont i częściową przebudowę sali teatralnej, która znajduje się w gmachu ZZK w Olsztynie przy ul. Zwycięzców 5 i może pomieścić ok. 350 widzów.

Pierwszym krokiem było oczyszczenie tak sali, jak i przyległych pokoi, przeznaczonych na szatnie i garderobę, z wszelkiego rodzaju gruzów i śmieci. Następnie przez obalenie starych murowanych ścian bocznych i wybudowanie nowych, pogłębiono zbyt małą dotychczas na potrzeby Teatru, scenę.

Wiele pomocnym w tworzeniu się i organizowaniu Teatru okazał się wojewoda olsztyński dr. Z. Robel, który oprócz moralnego poparcia na zebraniu inauguracyjnym, kiedy to całym swym autorytetem przyczynił się do powstania Towarzystwa Przyjaciół Teatru Młodych, ofiarował również na odbudowę sali 35.000 zł i złożył wniosek do Ministerstwa Ziemi Odzyskanych o przyznanie na ten cel sumy 50.000 złotych, która w tych dniach zostanie zatwierdzona.

NOWY CENNIK OGŁOSZEN

Z powodu podrożenia kosztów drukarskich Wydawnictwo „Wiadomości Mazurskie” z dniem dzisiejszym wprowadza nowy cennik ogłoszeń, dostosowany do ogólnie już przyjętych stawek w prasie polskiej.

Oprócz pomocy pieniężnej ob. wojewoda ofiarował plusz na kotary na scenie.

Prezydent miasta ob. T. Pałucki obiecał ze swej strony materiał na kurtynę.

Na liście ofiarodawców zasługuje także na wyróżnienie ZEOM, zakładając bezinteresownie na całej sali i na scenie instalacje elektryczne na sumę 250.000 zł.

Blokownie na scenie wykonują fachowcy z Teatru im. St. Jaracza.

Wszelkie roboty związane z remontem samej sali, jak np. malowanie ścian, oświetlenie i t.p. wykonuje na własny koszt ZZK.

Mimo tak wielkiej pomocy ze strony społeczeństwa wkład ZWM-u w odbudowę sali teatralnej wynosi około 120.000 zł.

Za wypożyczenie sali kierownictwo Teatru zobowiązało się przeznaczyć dla kolejarzy bezpłatnie każde czwarte przedstawienie nowej sztuki.

Jak się dowiadujemy dekoratorem Teatru jest Edmund Grajewski, były dekorator Teatru Miejskiego im. St. Jaracza. (bat)

Nasz wywiad zawiódł Keitel o przyczynach klęski Niemiec

Londyński „Evening Standard” opublikował wywiad ze skazanym (obecnie już straconym) feldmarszałkiem Wilhelmem Keitlem, byłym szefem generalnego sztabu niemieckiego, w którym twierdzi on, iż fiasko wywiadu spowodowało upadek Trzeciej Rzeszy.

Oto pytania i odpowiedzi:

— Jak tłumaczy pan niedocenianie przez niemieckie dowództwo siły militarnej Rosji?

— Choć Quisling i inni, znający lepiej Rosję, przestrzegali przed niedocenianiem jej siły wojskowej, nie mogli sobie jednak przypomnieć żadnej ważnej informacji, która by przysłała od Quislinga dość wcześnie, by pomóc. Nie zdawaliśmy sobie sprawy z rosyjskich przygotowań do wojny aż do roku 1933. Nie wiedzieliśmy o olbrzymiej sile materialnej i liczebnej, jaką Rosja osiągnęła w 1941 r., nie mieliśmy też żadnych pewnych cyfr co do ilości jej dywizji i możliwości jej przemysłu wojennego.

— Dlaczego rozpoczęcie inwazji tworzącej drugi front nie było wiadome najwzruszemu dowództwu dość wcześnie, aby rozpocząć skuteczne przeciwdziałanie czy to w Afryce czy w Normandii?

— Zawiódł tu nasz wywiad, choć niektóre wątpliwe raporty wskazywały na taką możliwość. O inwazji na Afrykę nie mieliśmy raportów. Inwazja na Francję północną oczekiwana była od wiosny 1944 r., kiedy tylko pogoda będzie od

powiednia. Lądowanie w Normandii, było zaraportowane na czas, zrobiono jednak tylko zwykły alarm, taki, jak robiono wiele razy przed tym — alarmy różnych stopni stały się w wojsku niemal przyzwyczajeniem.

Z wędrowek po województwie

I to jest troska o oświatę?

Morąg, jak wiele innych miast i miasteczek naszego województwa, powoli ale stale powraca do normalnego życia. Ludzi, którzy przejściowo u nas gościli, a było ich latem nie mało i to oświatowców z całego kraju, wyrzali się o miejsce naszym dość pochlebnie.

Oczywiście, że mieli na uwadze w pierwszym rzędzie dogodność komunikacyjną z Olsztynem i resztą kraju. Poza tym zniszczenie miasta jest stosunkowo nie największe.

Z przekazem natomiast wspominało o różnych niebezpiecznych „punkcikach” na naszych jezdniach i chodnikach, które z łatwością obywatelowi mogą połamać nogi, zwłaszcza wjeżdżając. Niestety „punkciki” te nie znikły jeszcze do tej pory.

Zalecałoby się, aby obywatel burmistrz względnie jego referent zainteresowali się również i napisami niemieckimi, które czas najwyższy usunąć, jako przestarzałe swoje „zabytki”, budzące niesmak i oburzenie wśród odwiedzających miasto.

Wiele do życzenia pozostało jeszcze w dziedzinie szkolnictwa. Pośrodku miasta stoi na przykład wspaniały gmach szkolny szkoły powszechnej, do której uczęszcza dziś z górą 600 dzieci.

Kierowniczka szkoły od szeregu miesięcy

PODZIĘKOWANIE

Za wyjątkowo sprawne i szybkie wykrycie kradzieży, popełnionej u mnie w dn. 2 ub. m., oraz odnalezienie i zwrócenie mi ukradzionej krowy, żywicieli rodziny, składam serdeczne „Bóg zapłać” komendantowi Pow. M. O. w Olsztynie por. A. Zaczkowskiemu, kierownikowi Referatu Śledczego st. sierż. pchor. R. Kłodziejowi, referentom śledczym kpr. W. Uścińskiemu i plt. pchor. T. Kuszczyńskiemu oraz Posterunkowi M. O. w Stawigudzie, pow. Olsztyn.

Zuzanna Macielińska

Olsztyn, Wyspiańskiego 51. 2391

IZBA PRZEMYSŁOWO - HANDLOWA

ogłasza, że wpłaty od kupców i przemysłowców na ODBUDOWĘ WARSZAWY przyjmuje w godzinach urzędowych w lokalu przy ul. Mazurskiej 1.

Wpłaty winne wynosić 7% od sumy podatku obrotowego ustalonego za okres 7 miesięcy tj. od 1.1 do 31.VII br. 2398

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Olsztynie ogłasza niniejszym przetargi nieograniczone na: 1) przeprowadzenie drobnego remontu lokali mieszkalnych w Kortowie; 2) wykonanie remontu lokalu mieszkalnego w Olsztynie przy ul. Mickiewicza 27.

Przetarg rozpocznie się w dniu 15 listopada 46 r. o godz. 10.30 w Oddziale Budowlanym Dyr. Okr. P. i T. w Olsztynie przy ul. 22 Stycznia 1945 r. pokój Nr 26. Do dnia 15.XI.46 r. godz. 10 dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych.

W wyżej wskazanym biurze oferty mogą otrzymać szczegółowe warunki, określające sposób składania ofert i wadium wraz z podkładkami przetargowymi za zwrot kosztów oraz wszelkie informacje dotyczące robót.

Dyrekcja Okr. P. i T. zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

2400-2
Kierownik Oddz. Budow.
(—) H. Gurniak

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. 22 Lipca 16. Telefon Nr 81-90. Dział Kolportażu: ul. Wyzwolenia 3a.

Godziny przyjęć: Redakcja: 11-13, Administracja: 8-15 (w sobotę: 8-13), dział kolportażu: 8-18 (niedziele i poniedziałki: 8-15). Konto Nr. 40 w Oddz. Banku Gosp. Spółdz. w Olsztynie, ul. Stalina 33. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaktor Naczelny: **Wł. Mroczkowski**

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia reklamowe w tekście (oprócz str. 1-4) za 1 mm wysokości 1 szpalty (szerokość 63 mm) po 30 zł. — Ogłoszenia reklamowe poza tekstem (w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia) za 1 mm 1 szpalty po 20 zł. — Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi (poza tekstem) za 1 mm 1 szpalty po 15 zł. — Ogłoszenia drobne po 10 zł za wyraz (najmniej 100 zł). **Poszukiwania rodzin i pracy** — po 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł). Tłustym drukiem — 100 proc. drożej. — Ogłoszenia w numerach świątecznych o 50 proc. drożej. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA — 70 zł, kwartalna — 200 zł, roczna — 800 zł. Prenumeratorki otrzymują pismo pocztą, lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w poniedziałki i dni poświęcone pismo na razie nie wychodzi.

Wydawca: Woj. Urząd Inf. i Pron. w Olsztynie.

ZO3284

Druk: Drukarnia Państwowa, Olsztyn

Odpow. za pismo Kolegium.